

Sygn. akt V ACa 587/16

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Wiesława Namirska (spr.)
Protokolant: Anna Fic	

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. J.

z udziałem K. J., H. S. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.

o ubezwłasnowolnienie

na skutek apelacji uczestniczki H. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 13 kwietnia 2015r., sygn. akt XII Ns 102/14

postanawia:

oddalić apelację.

SSA Wiesława Namirska SSA Tomasz Pidzik SSA Zofia Kołaczyk

Sygn. akt V ACa 587/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. J. wnioskiem złożonym w Sądzie Okręgowym w Gliwicach wniósł o całkowite ubezwłasnowolnienie uczestniczki postępowania K. J..

W uzasadnieniu podał, że jest synem uczestniczki postępowania, która od około 13 lat choruje na chorobę Parkinsona, które to schorzenie w ostatnim czasie uniemożliwiło uczestniczkę samodzielną egzystencję, z uwagi na znaczące trudności związane z poruszaniem się, a także znaczną degenerację układu nerwowego. Wskazał ponadto, że od kwietnia 2013 roku zaobserwowano u uczestniczki postępującą demencję oraz zaburzenia psychiczne – omamy,

halucynacje, utratę orientacji. Do września 2013 roku uczestniczka postępowania zamieszkiwała sama w P., a obecnie mieszka wraz z synem, lecz się psychiatrycznie; nie jest w stanie sama dawkować sobie leków, wymaga całodobowej opieki. Zaburzenia psychiczne uniemożliwiają uczestniczce także podejmowanie czynności natury urzędowej.

Uczestniczka postępowania K. J., osobiście na rozprawie w dniu 15 grudnia 2014 roku, sprzeciwiła się wnioskowi o ubezwłasnowolnienie.

Uczestniczka postępowania H. S., córka K. J., wniosła o oddalenie wniosku.

W uzasadnieniu podała, że brat złożył wniosek w tajemnicy przed całą rodziną i kierując się wyłącznie kwestiami materialnymi, a nie dobrem matki, co czyni wniosek pozbawionym podstaw.

Prokurator Okręgowy w Gliwicach, po sprecyzowaniu stanowiska na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2015 roku, poparł wniosek o całkowite ubezwłasnowolnienie uczestniczki postępowania.

Kurator procesowy uczestniczki postępowania U. S., po przeprowadzonym wywiadzie, wniósł o całkowite ubezwłasnowolnienie uczestniczki postępowania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r. ubezwłasnowolnił całkowicie uczestniczkę postępowania K. J. z domu S. urodzoną w dniu (...) w P., córkę T. i M. z domu J., zamieszkałą w P. przy ul. (...), z powodu zaburzeń psychicznych.

Powyższe postanowienie zapadło w wyniku następujących ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez Sąd Okręgowy :

Uczestniczka postępowania K. J. urodziła się dnia (...) w P.. Wnioskodawca A. J. jest jej synem, zaś uczestniczka postępowania H. S., jej córką.

Uczestniczka postępowania od trzynastu lat choruje na chorobę Parkinsona, która w ostatnim czasie uniemożliwiła jej samodzielną egzystencję, z uwagi na znaczące trudności związane z poruszaniem się, a także znaczną degenerację układu nerwowego. Dodatkowo od kwietnia 2013 roku zaobserwowano u uczestniczki postępującą demencję oraz zaburzenia psychiczne – omamy, halucynacje, utratę orientacji. Zaburzenia te skutkowały wielokrotnymi incydentami (zagubienia w mieście). Do września 2013 roku uczestniczka postępowania zamieszkiwała sama w P. przy ulicy (...), będąc pod opieką syna - wnioskodawcy. Na początku września 2013 roku, po interwencji sąsiadów, którzy znaleźli ją błąkającą się samą, w piżamie, po klatce schodowej w godzinach wczesnorannych, zamieszkała u swojego syna w P. przy ulicy (...). Pozostaje pod stałą opieką syna i jego żony. Leczy się psychiatrycznie i korzysta z pomocy neurologicznej. Nie jest w stanie sama dawkować sobie leków, wymaga całodobowej opieki. Zaburzenia psychiczne uniemożliwiają jej także podejmowanie czynności natury urzędowej i powodują, że uczestniczka nie jest w stanie samodzielnie zadbać o swoje mienie.

U uczestniczki postępowania K. J., po przeprowadzonych badaniach psychiatryczno-psychologicznych, stwierdzono zespół otępienny oraz organiczne zaburzenia urojeniowe. Uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem ani załatwiać swoich spraw osobistych i majątkowych. Nie jest w stanie rozpoznać znaczenia swoich czynów. Upośledzone jest funkcjonowanie społeczne i emocjonalne. Uczestniczka postępowania wymaga zabezpieczenia realizacji podstawowych potrzeb życiowych. Postępująca choroba uniemożliwia jej pokierowanie swoim postępowaniem i zadbanie o realizację potrzeb podstawowych, a tym bardziej złożonych, jak dbanie o siebie, swoje sprawy finansowe i bytowe. Uczestniczka wymaga pomocy w każdej dziedzinie życia. Praktycznie nie ma z nią kontaktu, choć czasem zdarzają się dni, że można nawiązać z nią kontakt (głównie werbalny, polegający na komentowaniu bieżących wydarzeń). Nie może sama wychodzić z domu (grozi zagubieniem), robić zakupów (nie zna wartości pieniądza), płacić rachunków, załatwić żadnej sprawy urzędowej. Na skutek upadku w lutym 2015 roku złamała prawą kość udową i musiała zostać poddana zabiegowi operacyjnemu.

Uczestniczka otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 2350zł, którą pobiera syn. Posiada mieszkanie własnościowe. Z renty wnioskodawca pokrywa opłaty związane z mieszkaniem, lekarstwami, leczeniem, wyżywieniem i odzieżą uczestniczki postępowania.

Powyższych ustaleń faktycznych dokonał Sąd Okręgowy na podstawie dowodów z dokumentów, a także opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii. Na podstawie opinii biegłych sądowych ustalił Sąd Okręgowy, że u uczestniczki postępowania stwierdzono zespół otępienny oraz organiczne zaburzenia urojeniowe. Uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem ani załatwiać swoich spraw osobistych i majątkowych. Nie jest w stanie rozpoznać znaczenia swoich czynów. Upośledzone jest funkcjonowanie społeczne i emocjonalne. Uczestniczka postępowania wymaga zabezpieczenia realizacji podstawowych potrzeb życiowych. Postępująca choroba uniemożliwia jej pokierowanie swoim postępowaniem i zadbanie o realizację potrzeb nawet tych podstawowych. Wymaga pomocy w każdej dziedzinie życia.

Sąd Okręgowy podzielił zeznania wnioskodawcy A. J. natomiast odmówił wiary zeznaniom uczestniczki postępowania H. S., wskazując że wymieniona na uzasadnienie swojego stanowiska, wskazywała na kwestie finansowe którymi miał kierować się brat składając wniosek; nie zgłosiła natomiast żadnych merytorycznych uwag, nie podniosła żadnych argumentów, które sprzeciwiałyby się ubezwłasnowolnieniu uczestniczki postępowania. Podała jedynie, że chciałaby sprawować w przyszłości opiekę nad matką. Jej zeznania i wyjaśnienie nie zasługują w ocenie Sądu na uwzględnienie. Podkreślił Sąd Okręgowy, że w istocie zarzuty H. S. nie dotyczą one kwestii związanych z samym orzeczeniem ubezwłasnowolnienia (pobudki złożenia wniosku, przyszła opieka), a poza tym uczestniczka postępowania sama zeznała, że nie widziała matki od ponad roku. Jej wiedza zatem odnośnie samego ubezwłasnowolnienia lub okoliczności sprzeciwiających się ubezwłasnowolnieniu, jest znikoma.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek uczestniczki postępowania H. S. o dopuszczenie dowodu z opinii neurologa, uznając że okoliczności na jakie dowód został powołany (stan uczestniczki K. J., ewentualny wpływ leków na jej stan zdrowia), zostały w sprawie obszernie wyjaśnione i przeprowadzenie tego dowodu mogłoby spowodować niepotrzebną, nadmierną zwłokę w postępowaniu.

Odnosząc poczynione ustalenia stanu faktycznego pod obowiązujące normy prawne zważył Sąd Okręgowy, że wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite uczestniczki K. J. był uzasadniony.

Wskazując na treść art. 13 § 1 k.c. i art.541 § 1 k.p.c podkreślił Sąd Okręgowy, że w doktrynie całkowite ubezwłasnowolnienie, z uwagi na drastyczną ingerencję w sferę dóbr osobistych jednostki, traktowane jest jako środek nadzwyczajny, a jego stosowanie ograniczone jest tylko do sytuacji, w których jest ono nieuniknione. Ubezwłasnowolnienie ma na celu ochronę interesu osobistego lub majątkowego osoby fizycznej oraz interesu jej otoczenia. Ma ono umożliwić obiektywnie optymalne ukształtowanie sytuacji osoby fizycznej, która sama nie może tego uczynić, a zatem ma na uwadze przede wszystkim jej dobro, rozumiane jako optymalny stan rzeczy. Ponadto ma zwykle na uwadze także poprawę sytuacji otoczenia ubezwłasnowolnionej osoby.

Dalej wskazano, że przesłanką podstawową całkowitego ubezwłasnowolnienia, charakterystyczną dla tej instytucji, jest kwalifikowana niemożność kierowania swoim, szeroko rozumianym, postępowaniem przez osobę fizyczną, czyli dysfunkcja mentalna wywołana ściśle określonymi przyczynami. Słowo "niemożność" wskazuje na brak mentalnego, świadomego kontaktu z otoczeniem i na niemożność intelektualnej oceny swojej sytuacji. O ile poziom niedorozwoju umysłowego ma zazwyczaj stały charakter, o tyle większość chorób psychicznych cechują okresy nawrotów i remisji. Zatem niemożność kierowania sobą musi występować aktualnie w chwili orzekania ubezwłasnowolnienia, a nie tylko potencjalnie, jako typowe spodziewane następstwo danej dysfunkcji. Akcentował, że przepis art. 13 § 1 k.c. wskazuje enumeratywnie trzy grupy przyczyn niemożności kierowania swoim postępowaniem: 1) chorobę psychiczną, 2) niedorozwój umysłowy, 3) zaburzenia psychiczne innego rodzaju, w szczególności pijaństwo lub narkomanię. Sama choroba psychiczna nie jest przesłanką ubezwłasnowolnienia, a tylko przyczyną podstawowej przesłanki, czyli niemożności kierowania postępowaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego w odniesieniu do uczestniczki postępowania K. J. zachodzą wszelkie opisane wyżej przesłanki, uzasadniające orzeczenie jej ubezwłasnowolnienia. Wskazał w szczególności, że u uczestniczki postępowania K. J., po przeprowadzonych badaniach psychiatryczno-psychologicznych, stwierdzono zespół otępienny oraz organiczne zaburzenia urojeniowe. Uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem ani załatwiać swoich spraw osobistych i majątkowych - nie może sama wychodzić z domu (grozi zagubieniem), robić zakupów (nie zna wartości pieniądza), płacić rachunków, załatwić żadnej sprawy urzędowej. Nie jest w stanie rozpoznać znaczenia swoich czynów. Uczestniczka wymaga pomocy praktycznie w każdej dziedzinie życia.

Powyższe czyniło zdaniem Sądu Okręgowego zasadnym orzeczenie o całkowitym ubezwłasnowolnieniu uczestniczki postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka H. S., która zaskarżyła postanowienie w całości i podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w następstwie nierozpoznania istoty sprawy, a przynajmniej braku wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy poprzez:

- uznanie, iż zachodzą przesłanki do ubezwłasnowolnienia uczestniczki postępowania, K. J. pomimo lakonicznej i ogólnikowej opinii biegłych,

- dowolnej nie swobodnej oceny dowodów i odmowie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego neurologa pomimo, iż mogłaby przyczynić się do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy poprzez wskazanie przyczyn zaburzeń psychicznych uczestniczki postępowania oraz możliwości zmniejszenia zaburzeń psychicznych poprzez zmianę stosowanych leków.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania ewentualnie gdyby Sąd II Instancji uznał, iż konieczne jest uzupełnienie materiału dowodowego, o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Wnioskodawca A. J. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gliwicach w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja uczestniczki H. S., jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Okręgowy, będące wynikiem niewadliwej oceny dowodów dokonanej bez przekroczenia granic zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. i przyjmuje je za własne.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orz. Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003 r. Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN

1050/00, uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 r., I CKN 817/2000, oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000 r. Nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000 r. Nr 19, poz. 732).

Zacytowane tu poglądy judykatury mają w niniejszej sprawie szczególne znaczenie bowiem uczestniczka H. S. zarzucając w swej apelacji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. kwestionuje ustalenia stanu faktycznego, które to ustalenia są wynikiem zgromadzonego i ocenionego przez Sąd I Instancji materiału dowodowego.

Należy jednak podkreślić, że uczestniczka stawiając zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polemizuje z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd I Instancji, w ramach której Sąd I Instancji przyznał walor wiarygodności zeznaniom wnioskodawcy oraz podzielił opinię biegłych sądowych z zakresu psychiatrii A. W. oraz psychologii W. B..

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego. Gdy więc sąd zleca biegłemu wydanie opinii musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień.

Opinie biegłych, pisemna zasadnicza oraz uzupełniająca ustna złożona do protokołu rozprawy która odbyła się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach w dniu 13 kwietnia 2015 r., w których biegli w sposób wyczerpujący odnieśli się do stanu zdrowia psychicznego uczestniczki K. J., wskazali na przyczyny tego stanu oraz określili charakter zaburzeń psychicznych uczestniczki, nie zostały skutecznie podważone przez apelującą.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące braku ustosunkowania się przez biegłych do podnoszonych przez apelującą kwestii wpływu leków przyjmowanych przez K. J. z uwagi na chorobę Parkinsona na jej stan zdrowia stwierdzony przez biegłych, są nietrafne.

Biegły sądowy lekarz psychiatra A. W. składając opinię uzupełniającą ustną

w związku z zarzutami uczestniczki H. S. do opinii pisemnej, podtrzymała w całości opinię pisemną oraz wskazała, że K. J. cierpi na schorzenie neurologiczne w postaci choroby Parkinsona, a jej stan psychiczny ujawnia uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego skutkujący występowaniem zespołu organicznego polegającego na uszkodzeniu ośrodkowego układu nerwowego(OUN), wskazując przy tym, że wszystkie zespoły psychoorganiczne są nieuleczalne i postępują.

Biegły psycholog W. B. wskazywał na stany urojeniowe, na które cierpi powódka i które ujawniły się także w czasie wysłuchania uczestniczki, która wskazywała na osoby trzecie mieszkające w mieszkaniu („panie z mieszkania pod lipami, na utrzymaniu których pozostaje i które wożą ją do lekarza”).

Zarówno biegły lekarz psychiatra jak i biegły psycholog w swoich opiniach wskazywali, że stwierdzony u powódki zespół psychoorganiczny świadczący o uszkodzeniu OUN, a w szczególności jest wynikiem procesu zachodzącego wprost w komórkach jest postępujący, a także iż procesu tego się nie leczy, a jedynie łagodzi jego objawy lecz uszkodzenie nadal postępuje. Biegli wskazali na metody przeprowadzonego u powódki badania oraz jego wynik, który w ocenie biegłych nie pozwala uczestniczce K. J. na samodzielną egzystencję rozumianą jako zdolność do świadomego postępowania samej uczestniczki, która nie jest w stanie samodzielnie się podpisać ani podjąć wymaganej od niej decyzji w sytuacjach dnia codziennego, zwłaszcza w urzędach, czy wobec lekarzy w prowadzonych wobec niej zabiegach leczniczych.

Należy podkreślić, że wskutek złożenia przez biegłych sądowych lekarza psychiatrę oraz psychologa opinii uzupełniających uczestniczka H. S. nie zgłaszała dalszych pytań do biegłych, nie podważyła skutecznie wydanych przez biegłych opinii, co więcej przyznała że jej matka – uczestniczka H. J. napewno nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie.

Wnioskowany przez apelującą dowód z opinii biegłego neurologa nie został uwzględniony przez Sąd Okręgowy, czego konsekwencją zdaniem apelującej jest nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Przyczyna zaniechania może wynikać z pasywności sądu bądź z błędnej oceny przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. Błędna ocena w tym przedmiocie odnosi się przede wszystkim do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął istnienie przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania materialnej podstawy żądania. Należy jednak podkreślić, że niewyczerpanie oferowanych przez stronę dowodów także może stanowić nierozpoznanie istoty sprawy, zwłaszcza jeżeli zmierzały one do wykazania przesłanki unicestwiającej roszczenie. Ponadto błędna ocena w zakresie dopuszczalności zgłoszenia przez uczestnika zarzutu materialnego zmierzającego do unicestwienia żądania wnioskodawców w praktyce jest równoznaczna z faktycznym niezbadaniem tego zarzutu, co także może być zakwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych czy niekompletnych ustaleń faktycznych (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., II CZ 115/16).

Odnosząc powyższe rozważania dotyczące nierozpoznania istoty sprawy do realiów postępowania zakończonego zaskarżonym postanowieniem nie sposób podzielić zarzutu apelującej, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy. Niewątpliwie bowiem w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy, który poddał ocenie stosownej do reguł wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., a następnie uznał że z uwagi na stan zdrowia psychicznego K. J. należy wobec wymienionej orzec o jej całkowitym ubezwłasnowolnieniu.

Nieuwzględnienie wniosku dowodowego apelującej w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza neurologa w żadnym razie nie może być utożsamiany z nierozpoznaniem istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. Okoliczność, że powódka od ok. 13 lat poprzedzających wydanie opinii przez biegłych sądowych leczy się neurologicznie a także okoliczność iż od września 2013 r. ma zdiagnozowaną chorobę psychiczną determinowały zasięgnięcie opinii biegłych sądowych : psychologa oraz lekarza psychiatrę bądź lekarza neurologa. Co istotne, na gruncie art. 553 § 2 k.p.c. dowód z opinii neurologa lub psychiatry są dowodami, których zasięga sąd merittii zamiennie, co oznacza że w okolicznościach konkretnej sprawy sąd prócz opinii psychologa ma obowiązek zasięgnięcia opinii bądź psychiatry bądź neurologa.

Sposób ujęcia art. 554¹ § 1 k.p.c., a w szczególności jego fragment „postępowanie dowodowe powinno ustalić przede wszystkim stan zdrowia osoby, której dotyczy wniosek” wskazuje, że bez jego wyjaśnienia nie można określić, czy ubezwłasnowolnienie leży w jej interesie. Ustalenie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych i ich wpływu na zakres zdolności osoby, której wniosek dotyczy, do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny zarówno co do stwierdzenia faktu ich istnienia, jak i co do stopnia nasilenia. Dowód z opinii wymienionej w art. 553 § 2 k.p.c. jest z tych względów obligatoryjny.

Brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego neurologa, wbrew zarzutom apelującej nie skutkowało, brakami postępowania dowodowego uniemożliwiającymi wszechstronne rozpoznanie wniosku o ubezwłasnowolnienie uczestniczki K. J..

Rozpoznając apelację uczestniczki H. S. wskazać należy, że sprzeciw wymienionej wobec ubezwłasnowolnienia K. J., matki wnioskodawcy i apelującej, ma swoje źródło w konflikcie rodzeństwa co do postępowania wobec osoby matki i związanych z K. J. spraw majątkowych oraz obawą apelującej o umieszczenie przez wnioskodawcę matki w domu opieki nad osobami starszymi, czemu apelująca wyraźnie się sprzeciwia.

Należy podkreślić, że ani brak porozumienia uczestniczki H. J. z wnioskodawcą- jej bratem A. J., ani inne kwestie, które poróżniły wymienionych w relacjach rodzinnych i skutkują brakiem porozumienia także w kwestiach dotyczących opieki nad matką i jej kontaktów z córką H. S., nie stanowią okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia wniosku o ubezwłasnowolnienie matki stron.

Sąd Apelacyjny podziela poglądy wyrażane w judykaturze w zakresie celu i przesłanek ubezwłasnowolnienia osoby z zaburzeniami psychicznymi, w świetle których nawet jeśli instytucja ubezwłasnowolnienia jest negatywnie postrzegana przez część społeczeństwa, to jej istota nie polega na wykluczeniu ze społeczeństwa, ale na pomocy udzielanej osobie chorej przez to społeczeństwo. Zważywszy na charakter zaburzeń psychicznych, na jakie cierpi K. J. i ich postępujący charakter, oczywistym jest w świetle wydanych przez biegłych sądowych psychologa i psychiatry, iż sytuacje, w których powódka na dzień wydania zaskarżonego postanowienia nie była już w stanie samodzielnie postępować, podejmować decyzji, takie jak : złożenie podpisu, podejmowanie decyzji w sprawie leczenia i wyrażenia zgody na niezbędne dla zdrowia i życia zabiegi, będą wymagały bezskutecznych zabiegów osób trzecich zmierzających do uzyskania decyzji uczestniczki K. J., których wymieniona nie była już w stanie wyrazić w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. To przed organami Państwa stoi obowiązek ukształtowania sytuacji prawnej uczestniczki na przyszłość w taki sposób aby uchronić te jej interesy, których sama zabezpieczyć w sposób świadomy nie jest w stanie. Pomoc w prowadzeniu spraw jest konieczna zarówno w sprawach majątkowych jak i niemajątkowych, w czynnościach dnia codziennego ale przede wszystkim w sytuacjach, w których uczestniczka z uwagi na chorobę psychiczną, którą zdiagnozowano u niej w 2013 r., nie jest w stanie w sposób świadomy i odpowiedzialny wyrazić swojej woli.

Niewątpliwie badania uczestniczki przeprowadzone przez biegłych sądowych lekarza psychiatrę oraz psychologa, którego wyniki zawarto w wydanych opiniach potwierdzały, iż K. J. nie ma zdolności kierowania swoim postępowaniem, zarówno w czynnościach dnia codziennego jak i w prowadzeniu swoich spraw natury formalnej, urzędowej i wymaga wsparcia i pomocy osób trzecich albowiem z uwagi na stwierdzone u wymienionej zespół otępienny oraz organiczne zaburzenia urojeniowe nie ma zdolności działania z rozeznaniem co do znaczenia czynów, czy wykonywania bieżących obowiązków (płacenie rachunków, robienie zakupów) oraz załatwienia spraw urzędowych.

Podnoszone przez apelującą przed Sądem Okręgowym zarzuty, w których apelująca przyznała, iż nie może pogodzić się z ubezwłasnowolnieniem matki, świadczą o tym że apelująca nie przyjmuje do wiadomości, że jej matka cierpi na schorzenia, które uniemożliwiają jej samodzielną egzystencję rozumianą jako umiejętność pokierowania swoją osobą; co niewątpliwie jest wynikiem tego, iż trudnym jest zaakceptowanie, że osoba najbliższa która dotychczas otaczała opieką, nie jest w stanie pokierować własną osobą i podejmować decyzji niezbędnych dla jej funkcjonowania.

Wskazać również należy, że obawy apelującej co do umieszczenia przez wnioskodawcę K. J. w domu opieki są na etapie rozstrzygnięcia wniosku o ubezwłasnowolnienie i na etapie rozstrzygnięcia wniesionej apelacji są nieuzasadnione albowiem to w postępowaniu o ustanowienie opiekuna prawnego dla K. J. (art.13 § 2 k.c.), sąd meriti rozważać będzie osobę która pełnić będzie funkcję opiekuna prawnego dla ubezwłasnowolnionej całkowicie uczestniczki.

Wskazać ponadto należy, iż pomimo błędnej podstawy prawnej wydanego przez Sąd Okręgowy postanowienia, na co trafnie zwróciła uwagę apelująca, uchybienie to pozostaje bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego postanowienia wydanego na podstawie art.13 k.c. w związku z art.557 k.p.c.

Mając na uwadze całość naprowadzonych zwążeń, Sąd Apelacyjny oddalił apelację uczestniczki H. S., jako nieuzasadnioną orzekając na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art.13 § 2 k.p.c.

SSA Wiesława Namirska SSA Tomasz Pidzik SSA Zofia Kołaczyk